



U Świętego Michała

miesięcznik parafii św. Michała Archaniola w Skrzyszowie

BĄDŹ WIERNY AŻ DO ŚMIERCI I DAM CI WIENIEC ŻYWOTA

29 kwietnia 2018 * nr 4 (139) rok XIII

**TE DEUM - za 150 lat
służby Sióstr Służebniczek NMP
w Skrzyszowie**

W MIEJSCU BEATYFIKACJI
SWEMU ZAŁOŻYCIELOWI
BŁOGOSŁAWIONEMU
EDMUNDOWI
BOJANOWSKIEMU
SIOSTRY



Jubileusz 150 lat pobytu Sióstr Służebniczek w Skrzyszowie

7 kwietnia br. w naszej parafii w bardzo uroczysty sposób świętowaliśmy 150. Rocznicę przybycia Sióstr Służebniczek NMP do Skrzyszowa. Siostry zakonne 16 kwietnia 150 lat temu przybyły na skrzyszowską ziemię, a 19 kwietnia – w Białą Niedzielę – zostały uroczystie wprowadzone.

Czasy były wówczas zupełnie inne niż dziś. Jak wynika z podań i zapisków, w Skrzyszowie szerzyła się wówczas bieda i ubóstwo moralne, a siostry miały być jakoby lekarstwem na ten stan rzeczy.

Mijały lata i różne były koleje losu klasztoru – początkowo działała w nim ochronka, jednak czas *Kulturkampfu* przerwał jej działalność i dopiero w 1995 roku znowu udało się ją reaktywować. Zmieniały się nieco zajęcia sióstr – kiedyś prowadziły gospodarstwo rolne, pracowały w polu, hodowały zwierzęta, prały bieliznę kościelną, dzwoniły na *Anioł Pański*, wypiekały hostie, stroiły ołtarze, pielęgnowały chorych, pełniły rolę organistki, zajmowały się i po dziś zajmują katechizacją i posługą w zakrystii. Dziś ich życie w klasztorze i pełnione funkcje są nieco inne – dostosowane do dzisiejszych potrzeb – ale niezmiennie pozostaje to, że służą pomocą innym – tak, jak chciał ich założyciel bł. Edmund Bojanowski. Ta pomoc niesiona jest nie tylko rękami, ale też sercem zanurzonym w Bożej Miłości i wpatrzonym w Matkę Bożą. I chociaż czasem siostronom było bardzo ciężko i same potrzebowały pomocy – zawsze były i są otwarte na ludzi, zawsze potrafią okazać pomocną dłoń i dzielić się wszystkim, a zwłaszcza miłością... Miłością służebną, jakiej uczy nas Chrystus.

Przez swą posługę, pracę i modlitwę, uczą Skrzyszowian od najmłodszych lat, jak żyć z Bogiem i dla Boga, a świadectwo ich wiary powinno być dla nas drogowym wskazaniem do dążenia do świętości.

Jak zauważył podczas homilii wygłoszonej w czasie Mszy Świętej ks. bp Marek Szkuć – siostry są dla nas lekarstwem, a ich służba jest jak ta świeca, która choć się sama spala, to innym przyświeca.

Ks. biskup przewodniczył uroczystej Mszy Świętej, a chór *Absolwent* ubogacił ją swym śpiewem, podobnie jak siostry: Marietta – śpiewająca psalm i Agnieszka – modlitwę wiernych. Słowo Boże w pierwszym czytaniu usłyszeliśmy z ust siostry Agaty, która do niedawna przez prawie 9 lat była w skrzyszowskim klasztorze. Słowa Ewangelii skierował do wiernych diakon z diecezji świdnickiej, który przybył na tę uroczystość wraz z ks. rektorem Tadeuszem Chlipałą – rodzonym bratem obecnej przełożonej klasztoru – siostry Ryszardy. Głównym przesłaniem Ewangelii były słowa Jezusa Zmartwychwstałego: „*Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu*” – wyjątkowo znamienne wybrzmiały one w dniu takiego jubileuszu. Na koniec Mszy Świętej słowa podziękowania skierowała do wszystkich Matka Generalna – siostra Maria Józefa Leyk.

Wśród uczestników Mszy Świętej, oprócz parafian, byli także przedstawiciele władz lokalnych, poczty sztandarowe i przede wszystkim siostry zakonne – w dużej mierze te, które kiedyś posługiwały na skrzyszowskiej placówce; księża – a wśród nich m. in. ci, którzy pochodzą ze Skrzyszowa lub w dawniejszych latach przebywali tutaj oraz Rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego.

Przed Mszą Świętą wszyscy zgromadzili się przed klasztorem i stamtąd przeszli do kościoła.

Po Mszy Świętej nadszedł czas na życzenia, a także na krótkie spotkania z dawno niewidzianymi siostrami i kapłanami, wspomnienia, a czasem nawet wzruszenia...

Ta atmosfera serdeczności, radości i życzliwości, udzielała się również wszystkim gościom zaproszonym do świętowania tego jubileuszu przy wspólnym stole w Domu Przyjęć „*Wiktoria*”.

Po południu, dzięki ogromnemu zaangażowaniu pani Danuty Szczypki, w kościele przeżyć można było bardzo piękne chwile. Podjęła ona bowiem ogromny trud i włożyła całe serce w zorganizowanie wspaniałego przedstawienia odegranego przez wychowanków ochronki z Rydułtów. Przedstawienie to przybliżyło odległą historię początków klasztoru – zamysłów ks. Ringa o sprowadzeniu sióstr i stworzenia w Skrzyszowie ochronki oraz odwiedzenia jej przez bł. Edmunda Bojanowskiego. Występ poprzedziła *Koronka do Bożego Miłosierdzia*, która tym razem nie była odmawiana tradycyjnie, ale śpiewana – tutaj też pani Danuta wraz z *Zespołem Kameralnym* włożyli w tę modlitwę całe swe serce i wszyscy mogli usłyszeć, jak talentem muzycznym można wielbić Boga i jednocześnie włączyć się w modlitwę śpiewem.

Na zakończenie ksiądz proboszcz skierował do sióstr podziękowania i życzenia, a siostra Ryszarda wyraziła słowa wdzięczności wszystkim zaangażowanym w życie klasztoru. Słowa podziękowania i życzenia pani Danuty Szczypki i złożone na ręce siostry Ryszardy kwiaty – były jakby głosem wszystkich parafian.

W tym miejscu nie pozostaje nic innego, jak tylko życzyć siostronom wszelkich potrzebnych łask Bożych, wstawienniczej opieki Matki Bożej i orędownictwa bł. Edmunda Bojanowskiego, nowych powołań i świętowania kolejnych tak pięknych jubileuszy. A za wszelkie dobro płynące z serc sióstr przebywających w skrzyszowskim klasztorze, żywy przykład ofiarnej i bezgranicznej służby Bogu i każdemu człowiekowi – serdeczne Bóg zapłać!

A. R.



Serdeczne podziękowanie Siostrze Przełożonej naszego klasztoru – s. M. Ryszardzie za dar dla naszej parafii. Są to nowe ampułki oraz lawabo. Jednocześnie życzymy owocnej posługi i nowych powołań.

ks. W. T.



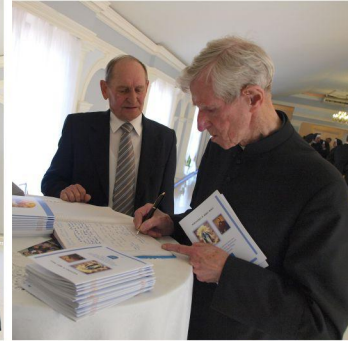












Rodzina Edmundowa świętuje z siostrami

Błogosławiony Edmund Bojanowski – czciciel Maryi, miłośnik dzieci, sługa ubogich, wsparcie dla chorych, obrońca wiary świętej, mąż modlitwy...

"Bez Maryi trudno byłoby żyć na świecie; (...) dzieci to najdroższy skarb Chrystusa Pana; (...) ubodzy nieśmiejący wyciągać rękę po jałmużnę, szczególną pobudzają we mnie litość; (...) trzeba po prostu ofiarować samego siebie tym wszystkim, którzy nas potrzebują; (...) czułem zadowolenie sumienia, iż nie milczałem, ale wedle sił broniłem spraw Kościoła; (...) modliłem się gorąco, ale nie słowami, nie myślą, tylko naprężonym uczuciem całego serca i duszy; (...) niech błogosławieństwo Boże będzie z wami, a łaska Jego święta niech wam dopomaga."

Te słowa na cześć bł. Edmunda przepięknie wyśpiewał nasz chór *Absolwent* pod dyрекcją pani Małgorzaty Tolarz, witając orszak zmierzający z klasztoru Sióstr Służebniczek NMP do kościoła. Słowo *"Witaj"* cudownie rozbudowane wybrzmiało tak, jakby sam Edmund uroczyście wchodził do świątyni. Pieśni *"Połączeni mocą Bożą"*, *"Wesoły nam dzień dziś nastał"* i radosne *Alleluja!* dopełniły całości.

Swoją obecnością zaszczytili nas ks. bp Marek Szkućło, ks. Paweł Pyrchala, ks. Andrzej Rdest, ks. Marian Kasperczyk, ks. Krzysztof Fulek, ks. dr Tadeusz Chlipała, ks. dr Wiesław Hudek, ks. Jan Bracik, o. Krzysztof Mryka. Przybyły licznie Siostry Służebniczki z Matką Generalną Józefą Leyk, była Matką Generalną Brygidą Biedroń i Matką Prowincjalną Anuncjatą Gajdą oraz przedstawiciele władz samorządowych, rodzice i dzieci uczęszczające niegdyś do skrzyszowskiej ochronki.

Msza Święta sprawowana pod przewodnictwem bp Marka, jego pogodne usposobienie, napełniło serca pokojem. Żywe, proste, szczere słowa, ubogaciły nas, wskazały drogę do świętości w naszym życiu i w obowiązkach. W homilii biskup zaznaczył, że Siostry Służebniczki są lekarstwem, które daje nam sam Pan Bóg. Posługują, wspomagają tak, jak chciał tego bł. Edmund Bojanowski. Te 150 lat to czas działania Ducha Świętego, charyzmatu służby i obfitości Bożego Miłosierdzia.

Życzenia i serdeczności składane siostrom, uroczyste *"Te Deum"* i wspólnie z chórem śpiewana pieśń *"Każdego Bóg prowadzi inną drogą"* – połączyła wszystkich duchowo. Wprowadziła zgromadzonych w klimat radości i wspólnego świętowania. Wielu parafian serdecznym uściskiem witało siostry. Widać było emocje, łzy wzruszenia. Właściwie – to nic się nie zmieniło. Skrzyszowianie zawsze tak samo kochają siostry i są im oddani.

Po Mszy Świętej udaliśmy się do Domu Przyjęć *"Wiktoria"*. Tam, przy poczęstunku można było porozmawiać, podzielić się przeżyciami i wspomnieniami minionych lat. Razem z siostrami pożegnaliśmy ks. biskupa, który ciepło ścisnął nasze dłonie. Jego ojcowskie błogosławieństwo zabraliśmy do naszych serc i naszych rodzin.

O godz. 15.00 spotkaliśmy się w kościele. Pięknie odśpiewana *Koronka do Bożego Miłosierdzia* przez Zespół Kameralny pani Danki

Szczypka – pozwoliła na skupienie i zawierzenie się Bożej Opatrzności. Z wielkim przejęciem zobaczyliśmy przedstawienie w wykonaniu dzieci z ochronki z Rydułtów. Siostra Emilia przeniosła nas do roku 1868, kiedy to w tzw. Białą Niedzielę do Skrzyszowa przybyły Siostry Służebniczki. Był z nami ks. Henryk Ring, no i sam Edmund Bojanowski – odegrani przez dzieci. Gra maluchów, ich odwaga, swobodne zachowanie i stroje – wywołały radość i gromkie brawa. Na koniec śpiewem modliliśmy się o rychłą kanonizację bł. Edmunda. Ten *"serdecznie dobry człowiek"* samotnie wędrował swoimi ścieżkami by odnaleźć Chrystusa. Przez niego Bóg chce nam powiedzieć, iż dążenie do świętości jest najważniejszym celem życia.

Nasza skrzyszowska wspólnota bł. Edmunda Bojanowskiego w szczególny sposób przeżywała 150. Rocznicę pobytu u nas Sióstr Służebniczek. Jesteśmy rodziną, łączy nas Ojciec Założyciel, działanie Bożego Ducha budzi nasze sumienia, służąc w prostocie drugiemu człowiekowi. Ten dzień przyniósł nam jeszcze jedną niespodziankę. Z Rogowa, gdzie prężnie działa Wspólnota Edmundowa, przyjechał bł. Edmund Bojanowski – jak żywy! Pomysłowa charakterystyka Krzysia Bugli i jego Edmundowe serce oddane w całości Siostrom Służebniczkom, podopiecznym z Rogowa i Stowarzyszeniu bł. Edmunda – bardzo mu za to dziękujemy!

Zawsze życzliwy nasz ks. Proboszcz Witold Tatarczyk w ciepłych słowach wyraził uznanie i wdzięczność dla sióstr. Stwierdził: *"Trudno sobie wyobrazić Skrzyszów bez obecności Sióstr Służebniczek NMP"*. A siostra przełożona – Ryszarda – zawierzyła organizację obchodów 150-lecia samemu Edmundowi. Z Maryją i Józefem nic nie jest trudne – i udało się!

Na koniec Dzieci Maryi rozdawały wiernym ręcznie robione pudełeczka, a w nich małe róże i karteczki z mądrym przesłaniem naszego patrona. A wszystkie te wydarzenia udokumentował na fotografiach pan Andrzej Pałka – za co jesteśmy mu ogromnie wdzięczni.

Miejmy cały czas w pamięci słowa św. Jana Pawła II wypowiedziane do Sióstr Służebniczek NMP: *"U progu nowego tysiąclecia Pan Bóg zechciał przez tego wielkiego apostoła polskiego ludu, heroicznego świadka Ewangelii – wskazać wam drogę na przyszłość (...)"* (z audiencji papieskiej 10.06.2000 r.)

w imieniu Rodziny Bł. Edmunda Bojanowskiego – Jola Pysz



Podziękowanie

Bogu niech będą dzięki, za czas rozpoczętego jubileuszu 150-lecia przybycia siostr do Skrzyszowa! Dzień 7.04.2018 r. był dla nas dniem radości i błogosławieństwa, ponieważ w tym dniu uroczystie rozpoczęłyśmy nasze świętowanie, które trwać będzie do 16.04.2019 r., bo to jest cały rok jubileuszowy. Przy tej okazji pragniemy podziękować wszystkim za życzliwość, wsparcie modlitewne i materialne – bez tego nie udało by się wszystko tak pięknie i pobożnie.

Dziękujemy ks. biskupowi Markowi Szkudło – za odprawienie Mszy Świętej, wygłoszoną homilię i spotkanie przy stole, za czas nam poświęcony.

Bóg zapłać ks. proboszczowi Witoldowi Tatarczykowi – za wsparcie i wszelką życzliwość w tym czasie. Dziękujemy przybyłym kapłanom pochodzącym z naszej parafii, byłym wikarym pracującym kiedyś wśród nas i kapłanom zaproszonym oraz ks. diakonowi.

W szczególny sposób dziękujemy pani Ani Robak – za trud i czas poświęcony na napisanie broszurki o naszym klasztorze, a paniom: Aurelii Szkatuła i Celinie Burda – za zredagowanie i dopilnowanie jej wydania.

Bóg zapłać Andrzejowi Pałka – dyrektorowi *Caritas* wraz z wychowankami – za zrobienie przeszło 200 obrazków bł. Edmunda, w które zaopatrzyli się nasi parafianie i nie tylko; księdzu Tadeuszowi Chlipała – za opracowaną książeczkę do Mszy Świętej, wspólnocie Rodzina bł. Edmunda – za upieczone ciasto i udekorowanie drogi do kościoła. Panu Andrzejowi dziękujemy również za udokumentowanie uroczystości zdjęciami.

Dziękujemy pani Dance Szczypka – za zorganizowanie nabożeństwa popołudniowego – śpiewaną przez zespół *Koronkę do Miłosierdzia Bożego*, dopilnowanie i współpracę z ochronką w Rydułtowach w przygotowaniu przedstawienia; panu Grzegorzowi Małysz – za prace w ogródku i upiększenie figur.

Bóg zapłać państwu Henryce i Stanisławowi Ośliżłok – za goszczenie nas w swojej restauracji; pani Małgosi – za jubileuszowy tort; panu Adamowi Grzegoszczyk – za banner jubileuszowy; pani Ewie i pracownikom – za dekoracje w kościele; uczniom E. Mrozek – za przygotowanie małych prezencików, do których włożyliśmy różaniec i cytaty bł. Edmunda; współsiostrom i wszystkim, którzy brali udział w przygotowaniu uroczystości.

W szczególny sposób dziękujemy też chórowi *"Absolwent"* na czele z panią Małgorzatą Tolarz – za piękną oprawę muzyczną, która razem z panią organistką Mirelą Szkatuła nadała świetności całej Mszy Świętej.

Nie chcielibyśmy pominąć nikogo – dlatego wszystkim za życzliwość Bóg zapłać!

Dziękujemy za przeżywanie z nami tej uroczystości Matce Generalnej Józefie, Matce Prowincjalnej Anuncjacie oraz licznie przybyłym siostrom, które kiedyś pracowały w skrzyszowskim klasztorze oraz wszystkim zaproszonym.

Dziękujemy za przybycie panu wójtowi Mariuszowi Adamczykowi, panu przewodniczącemu Antoniemu Tomas, panu sołtysowi Romanowi Marcol, pani dyrektor Adrianie Cudnowskiej i wszystkim zaproszonym gościom, dobrodziejom i darczyńcom za przybycie i świętowanie razem z nami. Dziękujemy za przybycie delegacjom pocztów sztandarowych, paniom w strojach ludowych, dzieciom i parafianom, którzy włączyli się w nasze świętowanie.

Wszystkim nie wymienionym, a których nosimy w sercu i na modlitwie – gorące Bóg zapłać! Niech Dobry Bóg obdarza swym błogosławieństwem na każdy dzień, a błogosławiony Edmund Bojanowski niech wyprasza potrzebne łaski każdej skrzyszowskiej rodzinie i całej parafii.

Jeszcze raz Bóg zapłać wszystkim i za wszystko.

s. M. Ryszarda – Służebniczka

W telegraficznym skrócie

W Niedzielę Bożego Miłosierdzia odbyło się wiosenne liczenie wiernych uczestniczących we Mszy Świętej i przystępujących do Komunii św. W naszym kościele we Mszach Świętych uczestniczyło 1354 wiernych, w tym 700 kobiet i 654 mężczyzn. Do Komunii św. przystąpiło 906 osób, w tym 525 kobiet i 381 mężczyzn. W ciągu tygodnia we Mszach Świętych uczestniczyło 906 wiernych, a do Komunii św. przystąpiło 697 osób.

*

Również w Niedzielę Bożego Miłosierdzia przed kościołami naszej archidiecezji została przeprowadzona zbiórka organizowana przez *Caritas* pod hasłem „*Ślaskie – Dzieciom z Aleppo*”, przeznaczona na wybudowanie ośrodka rehabilitacyjnego dla osieroconych dzieci w Aleppo w Syrii.

Powstała nowa Róża Żywego Różańca, składająca się переваżnie z młodych małżeństw, gdzie małżonkowie codzienną dziesiątkę różańca ofiarują za swoje dzieci. Zachęcam rodziców do tworzenia kolejnych takich Róż. Dodać też pragnę, że dalej trwają zapisy do 17 Róży Różańcowej.

*

7 ministrantów naszej parafii bierze udział w archidiece-



zjalnym kursie animatorskim, organizowanym w parafii Chwałowice i Bogucice.

*

W Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, która obchodzona jest jako Dzień Świętości Życia, tradycyjnie już w tym dniu wszyscy chętni mogli dokonać duchowej adopcji dziecka poczętego. Polega ona na podjęciu przez 9 miesięcy modlitwy za dziecko poczęte, ale zagrożone zabiciem w łonie matki. W tym roku aż 36 osób dokonało w naszej parafii duchowej adopcji. To rekordowa liczba! To cieszy i budzi nadzieję.

*

Istnieje Towarzystwo Przyjaciół Seminarium. To grupa osób świeckich czy duchownych, którzy wspierają kleryków i Seminarium Duchowne w Katowicach swoją modlitwą i darem materialnym. Jeśli są osoby chętne do zasilenia tej grupy, proszę o zgłoszenie w zakrystii lub kancelarii parafialnej.

*

W niedzielę 22 maja o godz. 12.00 w katowickiej katedrze Chrystusa Króla zostanie odprawiona Msza św. dla Małżonków Świętujących w tym Roku Jubileusz 25-lecia i 50-lecia Sakramentu Małżeństwa. Zachęcam do wzięcia udziału w tym wydarzeniu.

*

Odbyła się pierwsza spowiedź dzieci wczesnkomunijnych. Przystąpiło do niej 17 dzieci. Bóg zapłać rodzicom i siostrze Ryszardzie za piękne przygotowanie dzieci do tego zbawienego spotkania z Jezusem Miłosiernym.

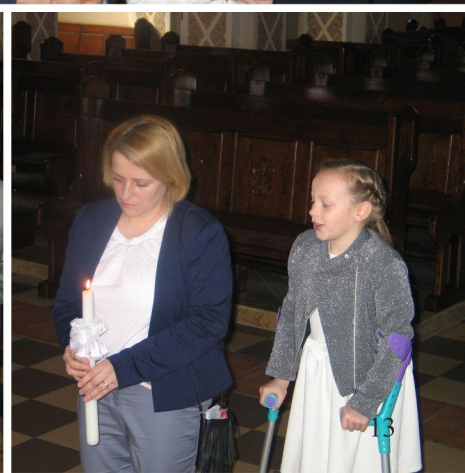
*

Podziękowania do wszystkich parafian i nie tylko za wszelkie formy służby na rzecz naszej parafii: pracy, pomocy

finansowej i materialnej, gesty życzliwości, uczynności, dobre słowo! Serdeczne Bóg zapłać za wszelkie dary, Bóg zapłać za wpłaty na konto parafialne (podawane w każdym numerze gazetki), Bóg zapłać za wszelkie indywidualne ofiary, Bóg zapłać za wszystkie gesty pomocy i życzliwości: *Anonimowi Ofiarodawcy, Boenisz Danuta Ludwik, Durczok Grażyna Jan, Grabczyński Halina, Hałacz Stefania Jan Tomasz, Jamrozik Halina, Jurex – Grabiec Jerzy, Klapuch Maria Jan, Kocjan Danuta Leon, Kopiec Barbara Jan, Kopiec Mirosław, Kosider Joanna Krzysztof, Kubica Danuta Jan, Kura Paweł, Laskowska Bogusława, Ledwoń Halina Antoni, Małysz Justyna Grzegorz, Moczala Monika Adam, Musioł Mariola Łucjan, Oślizło Alina Eugeniusz, Palka Mariola Andrzej, Polnik Imelda, Siostry Służebniczeki, Sobik Monika Paweł, Sosna Cecylia Antoni, Szczypka Danuta Kazimierz, Szczypka Martyna Piotr, Szkatuła Aurelia Hilary, Święcicki Grażyna Mirosław, Wnuk Danuta Łucjan, Wnuk Gabriela Bogusław.* Nie chcąc pominąć nikogo – wszystkim serdeczne Bóg zapłać!

ks. W. T.





Droga Krzyżowa ulicami Skrzyszowa

19 marca 2018 rok. Skrzyszów – kościół pw. św. Michała Archaniola. Godzina 18.00. Z kościoła wychodzą wierni, do nich dołączają inni, by iść jak co roku Droga Krzyżową ulicami naszej wsi. Na pamiątkę Chrystusowej Drogi Krzyżowej. By w skupieniu modlitewnym rozważać kolejne stacje, zastanowić się, w jak dużym stopniu nasze uczynki zwiększają ciężar Krzyża Jezusowego. Ale też zastanowić się, ile razy byliśmy jak Szymon Cyrenejczyk czy Weronika. Może nigdy? Ten czas był dla nas – zaplątanych w codzienne obowiązki, troski o "lepszego jutro". Był chwilą, by dostrzec siebie i innych – niosących krzyże choroby, braku wiary, bez nadziei, smutku, zdradzonych, oszukanych, samotnych... Ale też takich, którzy czują w sercu radość płynącą z tego, że idzie z nimi Jezus, który skonał na krzyżu, ale potem zmartwychwstał – a my razem z Nim. Wierzymy w to przecież. Nie będzie już cierpienia. Tylko radość...

Idziemy Droga Krzyżową, mijamy domy, pola i widzimy na wzniesieniu krzyż, na którym konał nasz Pan, a obok niego jeszcze dwóch – łotrów. Pod krzyżem Matka z Janem, żołnierze, a w niewielkiej odległości – my. Maluczcy. Gapię. Prawie, jak wtedy – na Golgocie. Słychać grzmoty, oczyma wyobraźni widzimy błyskawice i wszystko jest takie realne. Żal ściska serce, łzy napływają do oczu. Niektórzy płaczą, inni komentują widowisko. Tak, jak wtedy – na Golgocie. Ale my już wiemy, że On zmartwychwstał!

Droga Krzyżowa zorganizowana przy współudziale parafian ze Skrzyszowa, prowadziła ulicami Wyzwolenia i ks. Wallacha. Zakończyła się przy krzyżu braci Karwot. Była kolejną, która zgromadziła wierzących w śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

D. Sz.





Święta Wielkanocne

Przeminął już okres Wielkiego Postu – uczestnictwo w nabożeństwach pasyjnych, podejmowanie postanowień wielkopostnych, uczestnictwo w rekolekcjach, dobra spowiedź – a wszystko to po to, by dobrze przygotować się do najważniejszych w naszej wierze świąt – Świąt Wielkanocnych.

W Niedzielę Palmową – rozpoczynając obchody Wielkiego Tygodnia, na pamiątkę uroczystego wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy – poświęcone zostały przyniesione przez wiernych palmy.

Doskonałym duchowym wprowadzeniem do uroczystości Triduum Paschalnego, było uczestnictwo w Drodze Krzyżowej ulicami naszej miejscowości, która odbyła się w poniedziałek po Niedzieli Palmowej – pomimo dosyć długiej i trudnej trasy – piękne świadectwo wiary niejednego z nas.

Wielki Czwartek – pamiątka ustanowienia Eucharystii i Sakramentu Kapłaństwa. Rano w kościołach katedralnych Msza Krzyżma Świętego z poświęceniem olejów do chrztu, bierzmowania, kapłaństwa i namaszczenia chorych oraz z odnowieniem przyrzeczeń kapłańskich, a wieczorem Msza Święta Wieczery Pańskiej z Komunią Świętą pod Dwoma Postaciami – upamiętnienie wydarzeń z Wieczernika. Po Mszy Św. na pamiątkę uwięzienia Jezusa, Najświętszy Sakrament przenosi się do tzw. Ciemnicy, gdzie adorujemy Go przez cały następny dzień. Tabernakulum pozostaje otwarte i puste, a wieczne lampki zgaszone. Każdy ma czas na chwilę wyciszenia, przemyślenia i modlitwy.

W Wielki Piątek – upamiętniający śmierć Jezusa na krzyżu – ostatnia już Droga Krzyżowa – po raz ostatni towarzyszymy Jezusowi w Jego męce. Niosąc krzyże swoich cierpień – pomagamy Mu nieść Jego krzyż, a praktykując obowiązujący nas w tym dniu post ścisły – możemy z większą uwagą zgłębiać tajemnicę Jego śmierci, nie skupiając się zbyt na sprawach doczesnych. Wieczorem Ceremonie Wielkopiątkowe z czytaniem opisu Męki Pańskiej wg Ewan-

gelii św. Jana, Adoracja Krzyża i przeniesienie Najświętszego Sakramentu do Bożego Grobu.

Wielka Sobota – dzień wyciszenia, żałoby, Adoracji Krzyża i Najświętszego Sakramentu w Bożym Grobie z udziałem każdego z nas. To również okazja do podzielenia się święconką z biedniejszymi – z przyniesionego do poświęcenia koszyczka z pokarmami na stół wielkanocny. Po zapadnięciu zmroku odprawiona została Wigilia Paschalna z poświęceniem wody i ognia, zakończona uroczystą Procecją Rezurekcyjną.

Oczekiwanie dobiega końca – nadchodzi Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego, a podczas każdej Mszy Świętej – także w Poniedziałek Wielkanocny – rozbrzmiewa radosne Alleluja! Oby rozbrzmiewało w naszych sercach jeszcze długo, a my umocnieni przez Chrystusa Zmartwychwstałego w wierze, nieśmy radosną nowinę na cały świat – zaczynając od tego małego – naszych rodzin – poprzez ten większy – naszą parafię, miejsca pracy, wypoczynku i całą ojczyznę.

C. B.

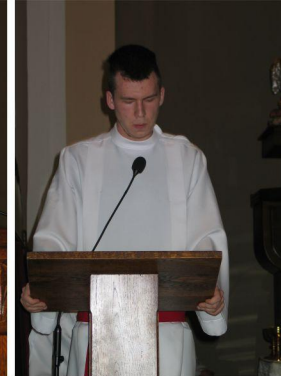
Za służebną pomoc wielu parafian – Bóg zapłać. Bóg zapłać za sprzątanie kościoła, obejścia i cmentarza, za wymowną dekorację Ciemnicy i Bożego Grobu, kwiaty, za przygotowanie liturgii Triduum Paschalnego, kapłanom, siostrom, organistom, szafarzom, służbie liturgicznej, kantorom, lektorom, zakrystianom, chórowi *Absolwent*, paniom w strojach ludowych, pocztom sztandarowym, strażakom oraz za bardzo liczną obecność wiernych podczas wszystkich ceremonii.

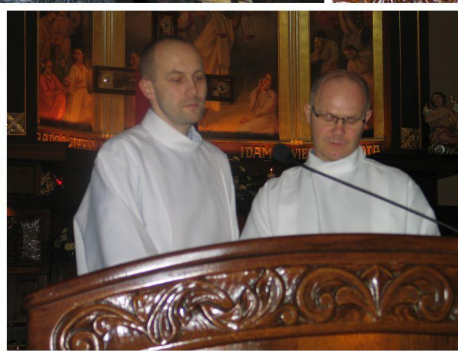
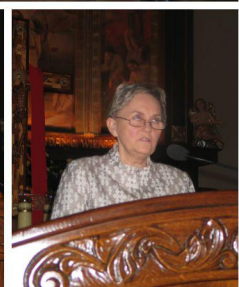
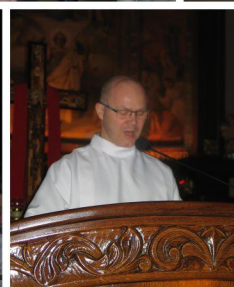
Wielka wdzięczność również dla tych, którzy podzielili się swoją święconką z biedniejszymi. Parafialny Zespół Charytatywny oraz członkowie Stowarzyszenia Rodziny bł. Edmunda zajęli się rozdaniem tych darów, za co również serdeczne im Bóg zapłać.

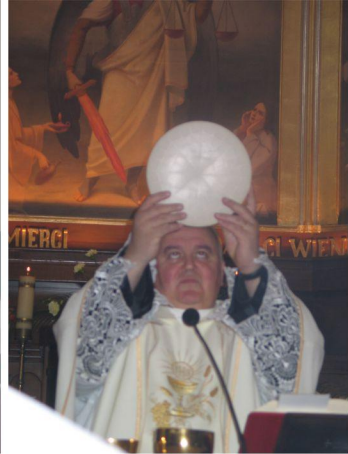
ks. W. T.











Grób dziecka utraconego

W Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, która w tym roku ze względu na Święta Wielkanocne przeniesiona została na poniedziałek 9 kwietnia, w naszej parafii poświęcony został grób dziecka utraconego.

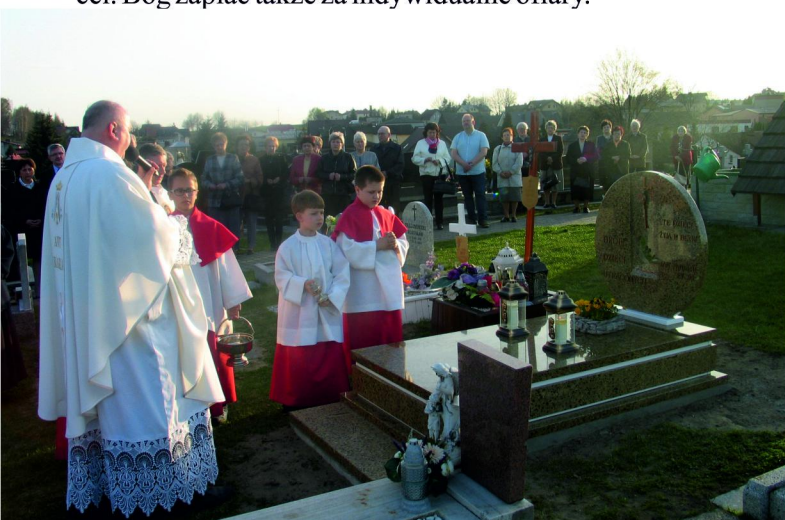
Bóg Stwórca podzielił się darem przekazywania życia ze swoimi stworzeniami. Życie człowieka rozpoczyna się w momencie poczęcia. Otrzymujemy też wtedy nieśmiertelną duszę. Jednak wielu rodziców przeżyło dramat utraty swojego poczętego już dziecka, wskutek naturalnego poronienia lub innych okoliczności. To dziecko, choć nie znalazło się nigdy w objęciach kochających rodziców i na kolanach dziadków, to jednak żyje już w Bogu i po śmierci rodzice go poznają.

Powstały grób dziecka utraconego jest więc pomnikiem poświęconym tym wszystkim nienarodzonym dzieciom, a jednocześnie jest rzeczywistym grobem, do którego będzie można składać te maleńkie dziecięce ciała, jeśli taka będzie wola rodziców, których dotknie nieszczęście poronienia.

Dodać należy, że szpital na życzenie rodziców ma obowiązek wydania dziecka. Dzieci nieodebrane pozostają skremowane.

Serdeczne Bóg zapłać kilku rodzinom za pomysł i wsparcie finansowe tego dzieła. W Niedzielę Bożego Miłosierdzia kolekta przeznaczona była również na ten cel. Bóg zapłać także za indywidualne ofiary.

ks. W. T.



GODZINY OTWARCIA KANCELARII PARAFIALNEJ

Poniedziałek	8.00 – 9.00 i 16.00 – 17.00
Wtorek	nieczynne
Środa	8.00 – 9.00 i 18.00 – 19.00

Czwartek	7.30 – 8.00 i 16.00 – 16.30
Piątek	16.00 – 17.00
Sobota	16.00 – 17.00

Finanse a Biblia

Przyzwyczajiliśmy się, że wskazówek i porad dotyczących zarządzania pieniędzmi szukamy u ekonomistów, bankierów lub analityków giełdowych. Okazuje się, że Pismo Święte ponad 2300 wersetów poświęca pieniądзом i posiadaniu rzeczy materialnych. Pan Bóg wiele mówi nam o pieniądzu, ponieważ chce, żebyśmy poznali Jego sposób patrzenia na tę bardzo ważną sferę naszego życia. To właśnie nasze rachunki, to, ile oszczędzamy, na co wydajemy pieniądze i kogo nimi obdarowujemy, pokazują tak naprawdę nasze priorytety i wyznawane przez nas wartości.

Edukacja Finansowa Crown jest organizacją non profit, założoną przez dr Larry'ego Burketta i Howarda Daytona. Jest obecnie największą organizacją chrześcijańską, zajmującą się sprawami zarządzania środkami materialnymi. Crown rozwija się w 90 krajach, a od 1975 roku 50 mln

ludzi zostało dotkniętych jej wpływem. W Polsce działa od 2008 roku, dzięki umowie o współpracy z Ruchem Nowego Życia.

Misją Crown w Polsce jest stworzenie w każdej większej miejscowości w naszym kraju możliwości poznania, zastosowania i nauczania Bożych zasad finansowych zawartych w Biblii po to, aby ludzie głębiej poznali Chrystusa, mieli możliwość służenia Mu i pomocy w wypełnieniu Wielkiego Nakazu Misyjnego. Kurs Finansowy Crown to jednak nie tylko nauka mądrego zarządzania powierzonym przez Pana Boga dobrem. To także zbliżanie się do Niego przez zgłębienie poszczególnych wersetów Pisma Świętego i modlitwa za siebie nawzajem. Misja ta realizowana jest przez programy Edukacji Finansowej Crown.

./.

Wizją Edukacji Finansowej Crown, jest zobaczyć uczniów Chrystusa w każdym narodzie, wiernie stosujących Boże zasady w każdej dziedzinie swego życia, a w szczególności po Bożemu zarządzających swoimi finansami, razem z Bogiem szukających pracy oraz po chrześcijańsku prowadzących firmy.

Cele te realizowane są poprzez konferencje, seminaria, kursy, wydawnictwa (książki, poradniki, materiały audiowizualne) oraz programy telewizyjne i radiowe.

W naszym kraju od wielu miesięcy są prowadzone takie konferencje w kościołach i wspólnotach, a ich tematyka obejmuje zagadnienia tzw. Bożej Ekonomii, czyli nauczaniu tego, co Biblia, czyli Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu mówi o finansach.

Materiały i nauczania opracowane przez Crown pomagają: unikać najbardziej powszechnych błędów w dziedzinie finansów, wypracować drogę wyjścia z długów, stworzyć dobrze działający budżet domowy, zaplanować rozsądny system oszczędzania, inwestowania i obdarowywania, przekazać dzieciom podstawowe umiejętności zarządzania finansami, pogłębić rozumienie znaczenia pracy i wieczności, dążyć do wolności finansowej, uwolnić się od niepotrzebnych zmartwień. Ponadto dotyczą bardzo praktycznych zagadnień, niezbędnych w uporządkowaniu osobistych finansów takich jak: rejestr wydatków i budżet domowy, osobisty bilans majątkowy, lista długów i harmonogram spłaty długów, rejestry operacji bankowych, gotówkowych przy pomocy karty kredytowej, wydatków okresowych, organizowanie majątku i testament.

źródło: crown.org.pl, oprac. Sabina i Marcin Orlik

MIŁOSIERDZIE BOŻE

A gdy przyjdzie życia finał,
czyli pożegnanie z światem,
Bóg nie będzie wypominał
wszystkich grzechów od młodości.
Bóg jest Ojcem a nie katem,
Bogiem pełnym łaskawości.
On przytuli i przygarnie
oraz włączy do Owczarni.

Pragnę więc o każdej porze,
wielbić Miłosierdzie Boże.
Kiedy ranne wstają zorze,
wielbię Miłosierdzie Boże.
Oceany oraz morze,
wielbią Miłosierdzie Boże.
Kiedy do snu się położę,
wielbię Miłosierdzie Boże.
Kiedy ciało w grobie złożę,
Miłosierdzie wielbię Boże.

ks. Józef Tatarczyk SVD
24.03.2018 r.

Nocne czuwanie na Jasnej Górze

W tym roku 19 osób z naszej parafii wzięło udział w nocnym czuwaniu u Maryi na Jasnej Górze. O godz. 20.00 rozpoczął się *Akatyst*. Jest to hymn ku czci Bogurodzicy. *Akatyst* jest błaganiem Bogurodzicy o pokój dla świata. Ma ono charakter modlitwy różańcowej. Motywem przewodnim tego hymnu jest udział Matki Boskiej w ziemskim życiu Jezusa i Jej obecność w Kościele. Potem był *Apel Jasnogórski* i rozpoczęcie czuwania. Ze Stowarzyszenia Rodziny bł. E. Bojanowskiego z południowej Polski przybyło około 500 osób.

Całe czuwanie było bardzo urozmaicone. Była konferencja, na temat: *"Życie według Ducha a nie ciała"*. Każdy z nas potrzebuje daru Ducha Świętego. Trzeba się modlić o dary, a wtedy je dostaniemy, bo daje je Ten, kto nas kocha i miłuje i nie oczekuje

w zamian – dostajemy je darmo. Jak bez wody nie ma życia, tak też bez Ducha Św. będziemy obumierać, bo Bóg będzie daleko. Jeśli ktoś żyje z Ducha Bożego, to Chrystus jest Panem jego życia.

Przed Najświętszym Sakramentem dziękowaliśmy za wszystkie łaski, jakie otrzymaliśmy, a także prosiliśmy w naszych intencjach, które przynieśliśmy w sercu. Na pasterce Maryjnej przyjęliśmy duchową adopcję dziecka poczętego a zagrożonego w łonie matki. Siostry Służebniczki prowadziły rozważania o Maryi przeplatane pieśniami. Na zakończenie odmówiono różaniec i pożegnaliśmy naszą Królową.

Szczęśliwi i umocnieni przez Maryję i Jej Syna wróciliśmy nad ranem do swoich domów.

Renata K.



Bierzmowanie

*"Pragniemy, aby Duch Święty, którego otrzymamy,
umocnił nas do mężnego wyznawania wiary i do
postępowania według jej zasad. Amen"*

Te słowa my, kandydaci do bierzmowania wypowiedzieliśmy, przyjmując ten sakrament. Był wtorek, 10 kwietnia br., godzina 18.00. Kościół w Godowie wypełnił się kandydatami do bierzmowania, świadkami i rodzicami. Obecni byli również katecheci, dyrekcje gimnazjów i wielu zaproszonych na tę uroczystość gości.

Rozległ się dźwięk organ i do świątyni pw. św. Józefa dostojnie wkroczyła procesja księży, sprawujących w koncelebrze Mszę Świętą. Wtedy już wiedziałam, że będzie to dla mnie niezwykle, niepowtarzalne i wyjątkowe przeżycie.

Głównym celebrazem i kaznodzieją był zastępujący ks. Biskupa Seniora Damiana Zimonia proboszcz z Katedry Chrystusa Króla w Katowicach – ksiądz Łukasz Gawęł. Towarzyszyli mu dziekan i jednocześnie proboszcz naszej parafii – ksiądz Witold Tatarczyk oraz proboszczowie z Godowa i Krostoszowic z emerytowanym księdzem proboszczem Janem Bracikiem włącznie.

Bardzo wymowny i uroczysty był charakter Mszy Świętej tego późnego popołudnia. Wymowna i bardzo głęboka była też treść wygłoszonej homilii. To my, kandydaci do bierzmowania, byliśmy w centrum uwagi. To do nas ksiądz Łukasz skierował wiele ciepłych słów. Zostaliśmy namaszczeni Krzyżmem, czyli przyjęliśmy Znamię Ducha Świętego.

Każdy z nas w sakramencie bierzmowania wybrał dla siebie świętego patrona i przyjął jego imię. Możemy się do niego modlić, prosząc o wstawiennictwo u Boga. Otrzymaliśmy pamiątkowe krzyże, które przez całą Mszę Świętą mieliśmy zawieszone na szyi oraz książkę z Ewangelią według św. Marka. Były łzy wzruszenia, podziękowania, kwiaty, wspólne zdjęcie.

Do sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej przygotowywaliśmy się przez trzy lata. Było to uczestnictwo w niedzielnych i świątecznych nabożeństwach: Mszach Świętych, Gorzkich Żalach, Drodze Krzyżowej, różańcu, nabożeństwach majowych. Trzeba było zdać różne modlitwy i Katechizm. Wszystko udokumentowane było podpisami w specjalnym dzienniczku. Do bierzmowania przygotowywała nas katechetka s. M. Ryszarda. Jej oraz księdzu Proboszczowi, który czuwał nad tym, aby wszystko było tak, jak trzeba – bardzo serdecznie dziękujemy.

Zastanawiam się, jakby tu ubrać w słowa moje przeżycia z tej uroczystości. Pierwsze dwa lata przygotowania do tego sakramentu przebiegały bardzo pomyślnie. Moje nastawienie było optymistyczne. Byłam całkowicie przekonana, że dam radę, że to przecież nic takiego. Wszystko starałam się mieć zawsze zapięte na przysłowiowy "ostatni guzik". Ale Bóg postanowił inaczej. Wybrał dla mnie inną formę przygotowania, naznaczoną strachem i niejednokrotnie bólem. Był to czas, kiedy przystąpienie do sakramentu dojrzałości stało pod znakiem zapytania. Wtedy jeszcze goręcej się modliłam prosząc, by Dobry Bóg dał mi szansę i siły, abym jakimś cudem przyjęła ten sakrament razem ze wszystkimi. Dobry Bóg wysłuchał nie tylko mnie, ale całą armię ludzi, szturmujących (jak to powiedziała s. Ryszarda) modlitwami niebo, prosząc o moje zdrowie, za co składam wszystkim serdecznie Bóg Zapłać!

10 kwietnia u stopnia ołtarza godowskiej świątyni przyjął tak, jak tego pragnęłam, sakrament bierzmowania. Jak zawsze, w takich podniosłych chwilach towarzyszyły mi strach i stres. W głębi serca czułam jednak ogromne zadowolenie, szczęście i radość, a w duszy spokój, bo wiedziałam, że może być już tylko lepiej. Zostałam ubogacona Duchem Świętym, umocniona w wierze. Według wiary chcę żyć, wiary chcę bronić i w wierze chcę trwać przez całe życie.

*"Nie umiem dziękować Ci, Panie, bo małe są moje słowa.
Zechciej przyjąć moje milczenie i naucz mnie życiem dziękować".*

*Szczęść Boże!
Marzena Grabiec*

Dla niektórych z nas – nastolatków – bierzmowanie to kolejna rzecz, którą trzeba po prostu "odklepać". Ja jednak przeżyłam to naprawdę w moim sercu, na samym dnie i chciałabym się tym dzisiaj z Tobą podzielić.

Gdy odtwarzam te wyjątkowe momenty, pamiętam ogromny stres, że coś nie wyjdzie, że potknę się na środku i przewrócę przed ołtarzem na oczach wszystkich, że pogniecie mi się sukienka, że się popłaczę i spłynie mi makijaż...

Jednak doskonale pamiętam, że gdy weszłam do kościoła, poczułam się w nim po raz pierwszy naprawdę jak w domu. Miałam wrażenie, że jestem tam zaproszona i – co najbardziej mnie zdziwiło – czułam się tam swobodnie, zupełnie tak, jak w mieszkaniu przyjaciela, którego bardzo dobrze znam. Nie wiem, czy wiesz, o co mi chodzi...

Był to chyba pierwszy raz gdy naprawdę wszystko to, co się działo – tak bardzo mnie dotknęło. Wpływ tej Eucharystii i Bożego Słowa mogę chyba porównać do wypalania koniowi na grzbiecie nazwy hodowli i numeru. Naprawdę – nie przesadzam. Wiem, że ten wtorek odcisnął na mnie ślad i, że nikt go już nie zatrze.

Jednak moment samego bierzmowania był dla mnie najbardziej niesamowity. Po mojej prawej – znajoma, po lewej – przyjaciółka, a za mną... – za mną człowiek, który znał mnie zanim się jeszcze urodziłam. Pamiętam, że gdy poczułam jego dłoń na swym ramieniu – silną, ale łagodną – podniosło mnie to na duchu i dodało odwagi oraz wiary, że będzie dobrze. I było...

Podszedł do mnie ksiądz Łukasz udzielający nam wszystkim bierzmowania, popatrzył mi głęboko w oczy tak, jakby chciał coś w nich znaleźć, zanurzył kciuk w ślicznie pachnącym olejku i potem – najważniejsze – narysował mi nim krzyż na czole mówiąc: *"Karolino, zostałaś napełniona Duchem Świętym"*. Później uśmiechnął się do mnie uśmiechem najżyczliwszym, jaki widziałam w moim krótkim życiu i życzył mi powodzenia. Wróciłam do ławki, gdzie z trudem powstrzymywałam łzy szczęścia. Do końca mszy siedziałam jak na gwoździach – tak chciało mi się śmiać, tańczyć i cieszyć!

Jeżeli więc Ty – Drogi Czytelniku – przygotowujesz się do bierzmowania, wiedz, że jest to najcudowniejsza rzecz, jaka Cię czeka! Jeśli natomiast bierzmowanie jest rzeczą, która zdarzyła się 10, 20 lub nawet 50 lat temu, to z pewnością wiesz, o co mi chodziło – prawda?

Julia Koziej



Skąły trząsły, ziemia drżaza,
Zasłona się święta rwala.
Alleluja, alleluja.





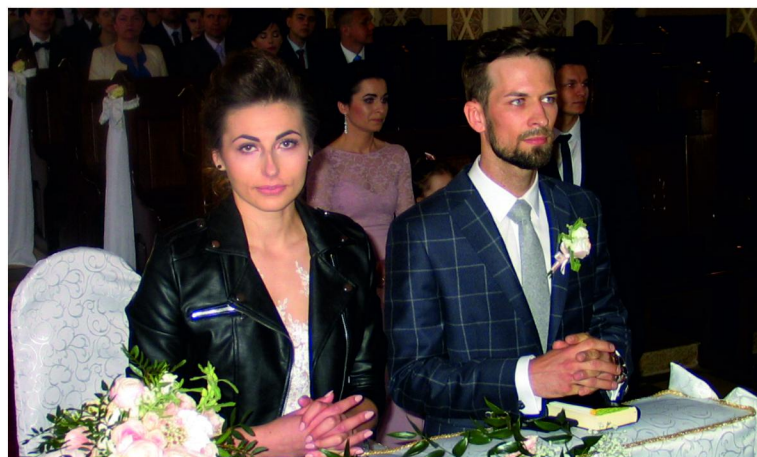
Z życia parafii





W ostatnim czasie:

**Sakramentalny
Związek Małżeński
zawarli:**

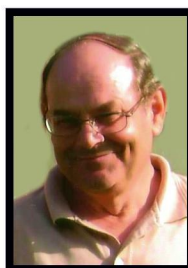


Agnieszka Ostrzolek - Tomasz Kmiecik

Requiescant in pace...



**Franciszka
Wiązania
lat 89**



**Dawid
Grobelny
lat 24**



**Ludwik
Boenisz
lat 70**



**Lucjan
Gawłok
lat 58**



**Salomea
Krzystała
lat 85**



**Maria
Tkocz
lat 92**



**Jerzy
Wolny
lat 77**

Parafia św. Michała Archaniola w Skrzyszowie
ul. Wyzwolenia 39, 44-348 Skrzyszów
ING Bank Śląski 40 1050 1403 1000 0023 0745 8881
tel. (32) 47 26 608
e-mail: witold.tataarczyk@archidiecezjakatowicka.pl
<http://www.skrzyszow-parafia.pl>

Do bieżącego wydania gazetki pisali:
ks. Witold Tataarczyk, ks. Józef Tataarczyk, s. M. Ryszarda,
Jolanta Pyz, Renata Kosider, Anna Robak, Danuta Szczypka,
Marzena Grabiec, Julia Koziej, Sabina i Marcin Orlik,
Andrzej Pałka (foto jubileusz), Celina Burda.

skład: Reli & Cela e-mail: 480402@gmail.com
Druk: Drukarnia "LEGIS" Wodzisław Śl. ul. Jastrzębska 157

Jubilaci i Solenizanci:



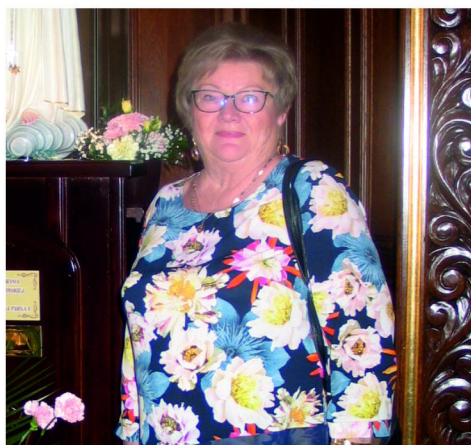
Irena Brachman
80. Rocznicą Urodzin



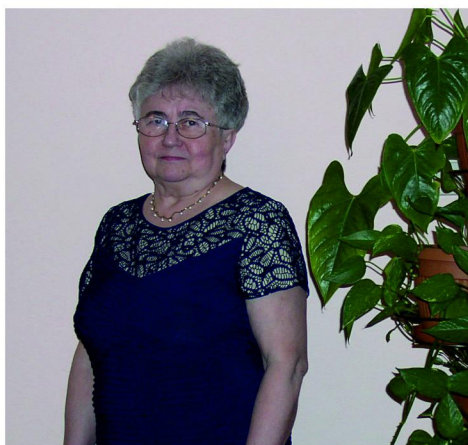
Konstanty Toman
80. Rocznicą Urodzin



Franciszek Klepek
70. Rocznicą Urodzin



Aniela Oślizło
70. Rocznicą Urodzin



Aurelia Szkatuła
70. Rocznicą Urodzin



Grażyna Święcicka
60. Rocznicą Urodzin



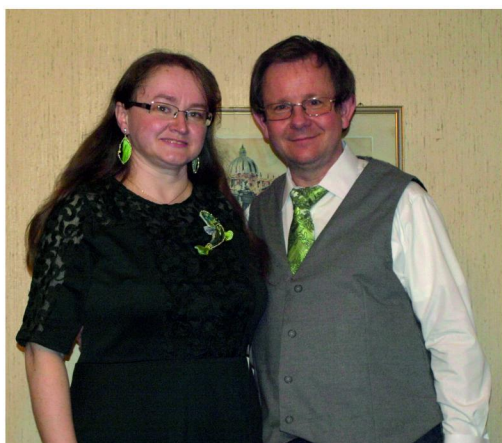
Henryk Spandel
60. Rocznicą Urodzin



Urszula Ostrzolek
50. Rocznicą Urodzin



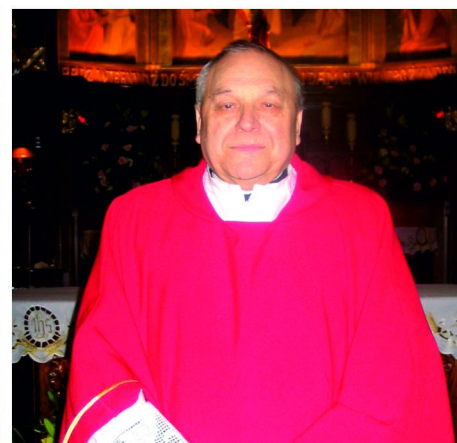
Iwona Szlachta
40. Rocznicą Urodzin



Agnieszka Fromme 40. Rocznicą Urodzin
Markus Fromme 55. Rocznicą Urodzin



Beata i Rafał Kubiniok
5. Rocznicą Małżeństwa



ks. kanonik Florian Ludziarczyk
71. Rocznicą Urodzin
45. Rocznicą Kapłaństwa



*Anna i Robert Robak 10. Rocznica Małżeństwa
Zuzanna Robak - Roczek
Mateusz Robak 5. Rocznica Urodzin
Weronika Robak 8. Rocznica Urodzin*



*Rozalia Olkiewicz - Roczek
Emilia Olkiewicz 6. Rocznica Urodzin*



Krzysztof Słowik - Roczek



*Sylwia i Jakub Rzepecki 3. Rocznica Małżeństwa
Alicja Rzepecka - Roczek*

Przez Chrzest Świąty do naszej Wspólnoty Kościoła włączeni zostali:



Leon Schimmelpfennig - s. Przemysław i Anny



Laurencja Martyna Oślizło - c. Pawła i Marty



Zofia Karolina Kopiec - c. Krzysztofa i Anity



Amelia Natalia Sitek - c. Rafała i Natalii